

BOHDAN HALCZAK

WPŁYW WYZNANIA NA TOŻSAMOŚĆ NARODOWĄ ŁEMKÓW

Ponieważ niniejsza publikacja poświęcona jest Łemkom, konieczne jest wyjaśnienie tego pojęcia, które jest różnie pojmowane w Polsce i na Ukrainie.

W tradycji ukraińskiej nazwą Łemkowie określa się ludność przynależną do ukraińskiego etnosu, wywodzącą się z Łemkowszczyzny, regionu zlokalizowanego w Beskidach, na pograniczu ukraińsko-polsko-słowackim. Część Łemkowszczyzny, znajdującą się obecnie w granicach Słowacji, Ukraińcy nazywają południową, natomiast obszar regionu leżący w granicach państwa polskiego Ukraińcy określają mianem Łemkowszczyzny północnej.

W granicach Słowacji Łemkowie (określani w tym kraju najczęściej nazwą Rusini) zamieszkują w regionie nazywanym przez Słowaków Szaryszem, a także niewielkie skrawki Spiszu i Zemplina. Ukraińcy nazywają ten region Preszowszczyzną (Priaszewszczyzną). W Polsce osiedla Łemków obejmowały do 1947 r. południowe tereny powiatów: nowosądeckiego, gorlickiego, jasielskiego, krośnieńskiego, sanockiego, a także południowo-zachodnie leskiego i kilka wiosek powiatu nowotarskiego¹. Według tradycji ukraińskiej granica między Łemkowszczyzną i położoną na wschód od niej Bojkowszczyzną biegnie wzdłuż rzek San i Laborec.

Przedstawione granice Łemkowszczyzny nie są uwarunkowane czynnikiem etnicznym, lecz ukraińską tradycją historyczną. W powiecie sanockim, do 1946 r. tamtejsza ludność ukraińska wykazywała mieszane cechy łem-

Dr hab. BOHDAN HALCZAK, prof. UZ – kierownik Zakładu Historii Idei i Ruchów Społecznych w Instytucie Politologii Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Zielonogórskiego; adres do korespondencji: al. Wojska Polskiego 69, 65-762 Zielona Góra; e-mail: bohdan_halczak@wp.pl

¹ J. M a k a r. *Kwestia Bojków, Huculów, Łemków, Rusinów wobec problemu jedności narodu ukraińskiego*. W: *Łemkowie, Bojkowie, Rusini – historia, współczesność, kultura materialna i duchowa*. Red. S. Dudra, B. Halczak, A. Ksenicz, J. Starzyński. Legnica–Zielona Góra: Łemkowski Zespół Pieśni i Tańca „Kyczer” 2007 s. 74.

kowsko-bojkowskie i często nie utożsamiała się z Łemkowszczyzną. Z kolei na ukraińskim Zakarpaciu, w zachodniej części regionu, zwłaszcza w powiecie Węłykyj Bereznij, ludność wykazuje cechy łemkowskie i jest uważana przez Ukraińców za Łemków. Region ten nie przynależy jednak do historycznej Łemkowszczyzny.

Od pozostałej części etnosu ukraińskiego odróżniają Łemków przede wszystkim specyficzne gwary, w których słownictwo ukraińskie „przeplata się” ze słowackim, a także w mniejszym stopniu z polskim czy niemieckim. Nazwa Łemkowie wywodzi się od słowa „łem” (lecz, ale), zapożyczonego ze słowackiego „len” (tylko, jedynie).

Polskie pojęcie Łemkowszczyzny ukształtowało się pod wpływem twórczości Romana Reinfussa (1910-1998), wybitnego etnografa, znawcy kultury ludowej mieszkańców Karpat. Już w okresie międzywojennym upowszechnił on opinię, że wschodnia granica Łemkowszczyzny biegnie za rzeką Osławą, szczytami Bukowicy i Wielkiego Działu². Takie ujęcie granic Łemkowszczyzny wykluczało z jej obszaru powiat leski i większość powiatu sanockiego. Opinia ta wzbudziła wątpliwości niektórych polskich badaczy. Uważali oni, że wschodnią granicę Łemkowszczyzny należy przesunąć w kierunku wschodnim, przynajmniej do rzeki Solinki³. Sam Reinfuss nie negował zresztą faktu obecności Łemków na wschód od Wielkiego Działu. Uważał jedynie, że jest to strefa przejściowa – łemkowsko-bojkowska.

W publikacjach polskich autorów, zarówno o charakterze publicystycznym jak i naukowym, bardzo konsekwentnie odróżnia się Łemków od Ukraińców. Stan ten jest sankcjonowany prawnie. Uchwalona przez Sejm Rzeczypospolitej w 2005 r. Ustawa o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym przyznała Łemkom status mniejszości etnicznej. Uznano, zatem odrębność tej ludności od mniejszości ukraińskiej, lecz nie przyznano jej praw mniejszości narodowej. Podobna tendencja występuje na Słowacji, gdzie odróżnia się mniejszość „rusińską” od ukraińskiej. Polska i Słowacja uznają organizacje łemkowskie, które stoją na stanowisku przynależności Łemków do narodu ukraińskiego. W Polsce taką organizacją jest Zjednoczenie Łemków, a na Słowacji Związek Rusinów-Ukraińców Słowacji.

² R. Reinfuss. *Łemkowie (opis etnograficzny)*. Odbitka z „Wierchy” 14: 1936 s. 1.

³ J. Rieger. *Słownictwo i nazewnictwo łemkowskie*. Warszawa: Wyd. Naukowe „Semper” 1995 s. 10.

W okresie II Rzeczypospolitej liczbę ludności łemkowskiej w Polsce naukowcy ukraińscy oceniali na około 150 000⁴. Po II wojnie światowej nastąpiły na Łemkowszczyźnie gwałtowne przemiany składu etnicznego ludności.

Dnia 9 września 1944 r. Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego i rząd Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej (USRR) podpisały umowę o wymianie ludności. Miała ona umożliwić Polakom zamieszkującym na radzieckiej Ukrainie wyjazd do Polski, a Ukraińcom z Polski wyjazd do USRR. Wymiana ludności miała mieć charakter dobrowolny. Mniejszość ukraińska w Polsce, w ogromnej większości, odmawiała wyjazdu na radziecką Ukrainę. Decydującą rolę odgrywało silne przywiązanie do ojcowizny, a także świadomość, że na Ukrainie, wyniszczonej wojną i rabunkową gospodarką radziecką, panował głód. Mimo że polskie władze wywierały różnego rodzaju presję na ludność ukraińską rezultaty nie były (z punktu widzenia władz) zadawalające. We wrześniu 1945 r. Wojsko Polskie, wbrew postanowieniom umowy z 9 września 1944 r., rozpoczęło przymusowe wysiedlanie ludności ukraińskiej do USRR.

„Wymiana ludności” przybrała charakter brutalnego wysiedlenia⁵. Akcja wysiedlania ludności ukraińskiej do ZSRR trwała do końca 1946 r. W latach 1944-1946 wyjechało z Polski do USRR 488 057 osób. W tym samym czasie z Ukrainy do Polski przyjechały 787 674 osoby⁶. Brutalny przebieg akcji wysiedleńczej ludności ukraińskiej z Polski w latach 1945-1946 był w dużej mierze spowodowany tragicznymi zaszłościami w stosunkach polsko-ukraińskich w czasach II wojny światowej. Duża część polskiej opinii publicznej była skłonna traktować działania wojska wobec Ukraińców jako rodzaj kary na narodzie ukraińskim za ataki na ludność polską na Wołyniu i w Galicji w latach 1943-1944. Pomijano fakt, że ludność ukraińska z południowo-wschodniej Polski żadnego bezpośredniego związku z wydarzeniami na Wołyniu mieć nie mogła. Można zresztą wątpić, czy ludziom wypędzającym Ukraińców z rodzinnych chat chodziło zawsze o pomstę doznanych krzywd. Często motywem był zwykły rabunek mienia i pragnienie zagarnięcia gospodarstwa.

⁴ M a k a r. *Kwestia Bojków, Huculów, Łemków, Rusinów...*

⁵ Z. K o n i e c z n y. *Polacy i Ukraińcy na ziemiach obecnej Polski w latach 1918-1947 (zarys problematyki)*. Przemysł: Archiwum Państwowe 2010 s. 268; G. M o t y k a. *Tak było w Bieszczadach. Walki polsko-ukraińskie 1943-1948*. Warszawa: Oficyna Wydawnicza Volumen 1999 s. 285; A. L. S o w a. *Stosunki polsko-ukraińskie 1939-1947*. Kraków: Towarzystwo Sympatyków Historii 1998 s. 291; J. P i s u l i Ń s k i. *Przesiedlenie ludności ukraińskiej z Polski do USRR w latach 1944-1947*. Rzeszów: Wyd. Uniwersytetu Rzeszowskiego 2009 s. 538.

⁶ R. D r o z d. *Polityka władz wobec ludności ukraińskiej w Polsce w latach 1944-1989*. Warszawa: Tyrsa 2001 s. 55.

W wyniku akcji „wymiany ludności” wysiedlono na radziecką Ukrainę blisko $\frac{2}{3}$ populacji łemkowskiej w Polsce. Po zakończeniu tej operacji pozostało w Polsce około 30-40 tys. Łemków⁷. W 1947 r. zostali oni, wraz z pozostałą częścią ludności ukraińskiej, deportowani w ramach akcji „Wisła” na Ziemię Odzyskane (głównie na Dolny Śląsk i Ziemię Lubuską) i przymusowo tam osiedleni w dużym rozproszeniu. Polskie władze komunistyczne początkowo uniemożliwiały całkowicie, a następnie utrudniały możliwości powrotu Łemków na ziemię przodków. Tylko niewielka część powróciła na Łemkowszczyznę. W połemkowskich wsiach osiedlano polskie rodziny. Duża część miejscowości (zwłaszcza we wschodniej części regionu) pozostała jednak niezasiedlona. Także władze Czechosłowacji podpisały, w dniu 10 lipca 1946 r., umowę o wymianie ludności z ZSRR. Na radziecką Ukrainę wyemigrowało ponad 12 tys. obywateli Czechosłowacji⁸. Byli to przede wszystkim Łemkowie. W Czechosłowacji nie wywierano jednak bezpośredniej presji na ludność ukraińską, aby wymusić wyjazd z kraju.

Współcześnie w Europie Środkowej najwięcej Łemków żyje na Ukrainie. Społeczność łemkowską w tym kraju stanowią Łemkowie z Zakarpacia, a także przesiedleńcy z Polski i Czechosłowacji oraz ich potomkowie. Zamieszkują przede wszystkim w obwodach lwowskim, tarnopolskim i iwano-frankowskim⁹. Niewielkie skupiska łemkowskie są rozproszone faktycznie po całej Ukrainie. Drugie pod względem wielkości jest środowisko łemkowskie w północno-wschodniej Słowacji. Polska lokuje się w tym zestawieniu na miejscu trzecim. W wyniku emigracji skupiska łemkowskiej diaspory powstały także na Bałkanach (w Serbii, Bośni i Chorwacji) oraz w Ameryce Północnej (USA, Kanada).

Jak potwierdzają najstarsze zachowane źródła o ludności łemkowskiej, byli oni zawsze związani z chrześcijaństwem wschodnim. W 1596 r. została zawarta w Rzeczypospolitej Unia Brzeska, która zapoczątkowała faktycznie powstanie nowej Cerkwi, nazwanej unicką, a w XVIII wieku grekokatolicką. W 1646 r. na Węgrzech została podpisana Unia Użhorodzka, której

⁷ A. Kwilecki. *Problemy socjologiczne Łemków na Ziemiach Zachodnich. Uwagi teoretyczne i terminologiczne*. „Kultura i Społeczeństwo” 1966 nr 3 s. 87; K. Pudło. *Łemkowie. Proces wrastania w środowisko Dolnego Śląska 1947-1985*. Wrocław: Polskie Towarzystwo Ludoznawcze 1987 s. 24.

⁸ M. Šmigel, Š. Kruško. *Opcia. Proces opcie a presidlenia občanoč Československa do ZSRR na zaklade československo-sovietskej dohody z 10. jula 1946*. Prešov: Koordinačný výbor reopantov Slovenskej republiky v Prešove 2005 s. 135.

⁹ M. Pecuch. *Tożsamość kulturowa Łemków w zachodniej Polsce i na Ukrainie. Studium porównawcze*. Gorzów Wlkp.: Zjednoczenie Łemków, Koło w Gorzowie Wlkp. 2009 s. 80.

postanowienia były wzorowane na wcześniejszej Unii Brzeskiej. Cerkiew unicka na Węgrzech była jednak znacznie ściślej podporządkowana węgierskiemu Kościołowi katolickiemu, niż miało to miejsce w Rzeczypospolitej.

Łemkowie stali się w XVII wieku unitami nie z własnej woli, lecz dlatego, że ta konfesja została im narzucona przez szlachtę węgierską i polską, której władzy feudalnej podlegali. Niemniej Łemkowie okazywali niejednokrotnie przykłady przywiązania do swej Cerkwi. Kiedy węgierska szlachta usiłowała w XVII wieku narzucić swym poddanym kalwinizm, Łemkowie konsekwentnie odmawiali. Silny opór wywoływały także podejmowane niekiedy w Rzeczypospolitej próby narzucenia Łemkom katolicyzmu rzymskiego¹⁰.

Bardzo znamienity jest przykład postawy ludności łemkowskiej z Wojwodiny. W XVIII wieku władze austriackie osiedliły w tym bałkańskim regionie znaczną liczbę rodzin z Łemkowszczyzny. W nowym miejscu zamieszkania Łemkowie znaleźli się na swoistym pograniczu między rzymskokatolickimi Chorwatami i prawosławnymi Serbami. Łemkowie nie przyjęli żadnej z tych konfesji. Pozostali konsekwentnie wierni Cerkwi greckokatolickiej. Pozwalało im to odróżnić się od sąsiadów i zachować własną specyfikę.

W drugiej połowie XIX wieku pojawiła się tendencja do przechodzenia części Łemków na prawosławie. Proces ten określano również jako powrót do prawosławia. Tendencja ta rozpoczęła się w środowisku łemkowskich emigrantów w USA. Bezpośrednią przyczyną konwersji wyznaniowej był konflikt łemkowskich grekokatolików z hierarchią katolicką w USA, opieraną wówczas przez Irlandczyków. Amerykańscy biskupi nie rozumieli specyfiki grekokatolicyzmu.

Proces masowej konwersji emigrantów łemkowskich w Ameryce na prawosławie zapoczątkował ks. Aleksy Towt (Alexis Toth)¹¹, który przybył do USA z Preszowszczyzny i założył parafię greckokatolicką w Minneapolis. Cieszył się ogromnym autorytetem w środowisku łemkowskich emigrantów. Popadł jednak w konflikt z miejscowym arcybiskupem katolickim Johnem Irelandem, który odmawiał akceptacji greckokatolickiego duchow-

¹⁰ F. K i r y k. *Tylicz. Ze studiów nad miastami i miasteczkami w rejonie osadnictwa łemkowskiego w okresie przedrozbiorowym*. W: *Łemkowie w historii i kulturze Karpat. Część pierwsza*. Red. J. Czajkowski. Sanok: Muzeum Budownictwa Ludowego 1995 s. 197-198.

¹¹ P. J. B e s t. *Cztery opcje narodowej identyfikacji karpatorusińskich imigrantów w Ameryce Północnej od późnego XIX do wczesnego XXI wieku (szkic oraz studium przypadku)*. W: *Łemkowie, Bojkowie, Rusini – historia, współczesność, kultura materialna i duchowa*. Tom IV. Cz. 1. Red. S. Dudra, B. Halczak, R. Drozd, I. Betko, M. Šmigel. Słupsk–Zielona Góra: Lemkowski Zespół Pieśni i Tańca „Kyczerza” 2012 s. 41.

nego. Aleksy Towt, zniechęcony do katolicyzmu, przyjął w 1894 r. rosyjskie prawosławie i stał się gorliwym misjonarzem tego wyznania w środowisku łemkowskiej diaspory. Do swojej śmierci w 1909 r. nawrócił na prawosławie ponad 25 tys. emigrantów.

Konwersja łemkowskich emigrantów na prawosławie była jednak spowodowana również celową akcją misyjną, prowadzoną przez rosyjską Cerkiew prawosławną. Już pod koniec XVIII wieku funkcjonowała na Alasce rosyjska misja prawosławną. Wraz z kupnem Alaski przez Stany Zjednoczone w 1867 r. tamtejsza Cerkiew prawosławną objęła swą działalnością całe terytorium USA. Siedzibę biskupstwa przeniesiono do San Francisco. Władze amerykańskie odnosiły się życzliwie do rosyjskiego prawosławia. USA utrzymywały dobre relacje z Rosją do czasów rewolucji bolszewickiej. Cerkiew otrzymywała wsparcie finansowe z Moskwy. Trudniejsze było położenie rosyjskiego prawosławia w Kanadzie. Kraj ten był częścią imperium brytyjskiego, pozostającego w drugiej połowie XIX wieku w „chłodnych” relacjach z carską Rosją. Władze kanadyjskie niechętnie odnosiły się do prawosławnej działalności misyjnej na swoim terytorium. Proces konwersji na prawosławie nie przybrał w Kanadzie poważniejszych rozmiarów.

Ekspansja rosyjskiego prawosławia w USA wywołała zaniepokojenie Stolicy Apostolskiej, która podjęła działania na rzecz stworzenia formalnych struktur Cerkwi greckokatolickiej w Ameryce. Do USA skierowano znaczną liczbę misjonarzy greckokatolickich. W 1907 r. powołano Sotera Ortyńskiego, duchownego z Galicji, na funkcję biskupa greckokatolickiego w Ameryce¹². Ekspansja rosyjskiego prawosławia w USA została powstrzymana na początku XX wieku. Znaczny jednak odsetek łemkowskich emigrantów dokonał konwersji wyznaniowej. Fakt ten miał poważne znaczenie dla Łemkowszczyzny, ponieważ emigranci cieszyli się wysokim autorytetem w środowisku łemkowskim. Z USA docierały na Łemkowszczyznę prawosławne pisma propagandowe, nierzadko przygotowane w Rosji. Emigranci powracający do rodzinnych wsi propagowali prawosławie w swoim otoczeniu.

Na początku XX wieku pojawiły się tendencje do konwersji wyznaniowej na Łemkowszczyźnie, widoczne zarówno w południowej („węgierskiej”), jak i północnej („galicyjskiej”) części regionu. Były one także następstwem akcji misyjnej, prowadzonej przez rosyjską Cerkiew prawosławną w imperium Habsburgów. W środowisku łemkowskim akcja ta trafiała na dobry grunt. Konserwatywnym Łemkom podobała się prawosławna ortodoksja.

¹² Tamże s. 45.

Łemkowszczyzna nie straciła całkowicie więzi z prawosławiem, mimo przyjęcia grekokatolicyzmu. Wśród Łemków rozpowszechniony był zwyczaj pielgrzymek do Ławry Poczajowskiej i Ławry Peczerskiej, sanktuariów prawosławnych znajdujących się wówczas w granicach imperium carów.

Pobyt w Rosji stwarzał duchowieństwu prawosławnemu szerokie możliwości oddziaływania na pielgrzymów z Łemkowszczyzny. Wielu wracało do rodzinnej wsi jako zdeklarowani zwolennicy rosyjskiego prawosławia. Duchowni prawosławni zjednywali wiernych nie tylko dla swojego wyznania, ale również dla Rosji. Przekonywali pielgrzymów z Łemkowszczyzny, że przynależą do Świętej Rusi, nad którą panuje car. Wśród Łemków kształtowały się postawy „moskalofilskie”, zorientowane na prawosławie i carską Rosję.

W 1849 r. maszerowało przez Galicję ponad 200 tys. żołnierzy carskich pod dowództwem marszałka Iwana Paskiewicza w celu stłumienia powstania antyhabsburskiego. Droga ich przemarszu wiodła przez Łemkowszczyznę. Żołnierze carskiej armii spotkali się z entuzjastycznym przywitaniem ze strony ludności łemkowskiej. Chętnie dostarczano armii carskiej żywności i udzielano kwater. Wywołało to pewną konsternację ze strony carskich oficerów, którzy nie byli przyzwyczajeni do takiej postawy ludności wobec swej armii. Ludność łemkowska mogła bez trudu porozumieć się z żołnierzami carskimi, ponieważ wywodzili się oni w ogromnej większości z Wołynia oraz rejonów Kijowa i Połtawy. Łemkowie przekonali się, że rzekomi Rosjanie posługują się językiem podobnym do ich dialektów.

Ekspansji prawosławia na Łemkowszczyźnie sprzyjał również wzrost krytycyzmu wiernych wobec Cerkwi grekokatolickiej na przełomie XIX i XX wieku. Na Preszowszczyźnie doszło do całkowitej niemal madziaryzacji Cerkwi¹³. Usunięto język staro-cerkiewno-słowiański. Liturgia prowadzona była w języku węgierskim i w tym języku głoszone kazania. Do stanu duchownego dopuszczano zresztą wyłącznie jednostki całkowicie zmadziaryzowane (tzw. madziaronów) lub rodowitych Węgrów. Często nie rozumieli oni nawet mowy Łemków. Zmieniano tradycyjny wystrój cerkwi łemkowskich, starając się upodobnić je do węgierskich kościołów rzymskokatolickich. Zamalowywano napisy cyrylicą. Niekiedy nawet domalowywano postaciom na ikonach sumiaste „węgierskie” wąsy.

Madziaryzacja Cerkwi grekokatolickiej wywołała ogromny wzrost sympatii do prawosławia na wszystkich ziemiach zamieszkałych przez ludność

¹³ I. P o p. *Malé dejiny Rusinov*. Bratislava: Združenie Inteligencie Rusinov Slovenska [brw.] s. 59-61.

greckokatolicką w Królestwie Węgierskim (Ruś Węgierska). W wielu miejscowościach podejmowano próby zmiany wyznania. Wywołało to brutalną reakcję władz węgierskich. W latach 1904-1914 miała miejsce fala procesów przeciwko działaczom prawosławnym. Oskarżono ich o zdradę stanu. Węgierskie sądy traktowały propagowanie rosyjskiego prawosławia jako próbę oderwania od Węgier części terytorium. Zapadały surowe wyroki. Największy proces odbył się w latach 1913-1914 w miejscowości Syhot Marmaroski (obecnie w Rumunii), gdzie na ławie oskarżonych zasiadło 94 prawosławnych.

W Galicji na początku XX wieku trwał proces swoistej „ukrainizacji” Cerkwi, zainicjowany przez metropolitę Andrija Szeptyckiego (1865-1944). Dbał on o wykształcenie księży i poszanowanie dyscypliny kościelnej. Zarazem popierał rozwój ukraińskiej świadomości narodowej wśród duchownych i wiernych. Duchownych greckokatolickich znanych z sympatii do Rosji przenoszono do parafii, w których przeważała ludność o silnie ukształtowanej tożsamości narodowej. Na Łemkowszczyznę kierowano duchownych utożsamiających się z narodowością ukraińską, najczęściej wywodzących się ze wschodniej Galicji. Nie znali dialektów łemkowskich ani specyficznej mentalności Łemków. Nastąpiły również pewne zmiany w liturgii. Część archaicznych słów, wywodzących się z języka staro-cerkiewnosłowiańskiego, zastępowano ukraińskimi.

Zmiany te wywołały niezadowolenie społeczności łemkowskiej, która traktowała je jako zamach na swoją tożsamość. Łemkowie często wzbraniali się przed uznaniem za przynależnych do narodu ukraińskiego. Nazwa „Ukraińcy” brzmiała dla nich obco. Nastroje te zręcznie wykorzystywali „moskalofile”. Łemkom tłumaczono, że Ukraińcy są w istocie zakamuflowanymi Polakami i realizują plan polonizacji „Rusinów” galicyjskich. Pierwszym etapem tego procesu miało być oderwanie Łemków od Świętej Rusi, czyli carskiej Rosji. Język ukraiński przedstawiano jako spolonizowaną wersję języka „ruskiego”. W okresie poprzedzającym wybuch I wojny światowej środowiska „moskalofilskie” podjęły na Łemkowszczyźnie próbę oficjalnego stworzenia struktur Cerkwi prawosławnej.

Wybitnym propagatorem prawosławia na Łemkowszczyźnie był Maksym Sandowycz (1886-1914). Wywodził się ze wsi Żdynia (pol. Zdynia) w powiecie gorlickim. Po ukończeniu czwartej klasy gimnazjum wstąpił do greckokatolickiego klasztoru bazylianów, z którego jednak odszedł. Wyjechał do Rosji, gdzie dokonał konwersji na prawosławie i wstąpił do seminarium duchownego. W 1911 r. po ukończeniu seminarium powrócił na Łemkowszczyznę jako prawosławny misjonarz.

Maksym Sandowycz stworzył pierwszą parafię prawosławną we wsi Grab w powiecie jasielskim, w której niemal wszyscy mieszkańcy (około 139 osób) przeszli na prawosławie¹⁴. Niebawem konwersji dokonali również mieszkańcy pobliskiej wsi Długie (79 osób). W Wyszowadce zadeklarowało konwersję 49 osób, w Ożennej – 3, w Radocynie – 4. Był to niewątpliwie efekt osobistej charyzmy misjonarza, człowieka ofiarnego, ogromnie oddanego swej sprawie. Znał dobrze środowisko łemkowskie, z którym łatwo nawiązywał kontakt. Zręcznie wykorzystywał istniejące konflikty między wiernymi i duchowieństwem greckokatolickim. Misjonarzowi nie udało się przekonać do prawosławia mieszkańców swej rodzinnej wsi Żdynia. Odnosił jednak sukces w miejscowości Grab, której mieszkańcy pozostawali w ostrym konflikcie ze swoim proboszczem greckokatolickim.

Aktywność prawosławnego duchownego zwróciła uwagę władz austriackich. Jego działalność została uznana za nielegalną. W 1912 r. Maksym Sandowycz został aresztowany pod zarzutem szpiegostwa na rzecz Rosji i zdrady stanu. Wraz z innym duchownym prawosławnym oraz dwoma czołowymi działaczami „moskalofilskimi” z Galicji stanął przed sądem przysięgłych we Lwowie. W trakcie przewodu sądowego oskarżenie nie potrafiło udowodnić postawionych zarzutów. W 1914 r. sąd wydał wyrok uniewinniający oskarżonych.

Przebieg procesu Maksyma Sandowycza i jego towarzyszy, zakończony uniewinnieniem, świadczył o odmiennym stosunku do ekspansji prawosławia ze strony autonomicznych władz polskich w Galicji, niż miało to miejsce po węgierskiej stronie granicy. Zdaniem Bernadetty Wójtowicz-Huber między „moskalofilami” (określanymi przez autorkę mianem „rusofile”) i polskimi konserwatystami, sprawującymi władzę w Galicji, istniał nieformalny sojusz:

Wsparcie udzielane rusofilom przez Polaków miało poniekąd dwojaką przyczynę: po pierwsze, zamożni właściciele ziemscy z lęku przed radykalnym społecznie ruchem ukrajinofilskim skłonni byli wchodzić w układy polityczne z umiarkowanymi rusofilami, których traktowali jako naturalnego sojusznika; po drugie, upowszechniona wśród Wszechpolaków wiara w odnowienie państwowości polskiej dzięki wsparciu Rosji kazała widzieć w stronnictwie rusofilskim naturalnego sojusznika¹⁵.

¹⁴ B. Wójtowicz-Huber. *Konwersje Łemków na prawosławie w przededniu I wojny światowej – przesłanki polityczne, socjalne i kulturowe*. (Maszynopis udostępniony przez autorkę).

¹⁵ Tamże.

W 1914 r. wybuchła I wojna światowa. Już przed wybuchem wojny austriacki kontrwywiad wojskowy uważnie obserwował sytuację w regionie, którego ludność znana była z tendencji moskalofilskich. We wsiach łemkowskich stworzono sieć tajnych informatorów. Oficerowie jednostek austriackich stacjonujących w Galicji otrzymali dokładne instrukcje. Wiedzieli, że wsie, w których funkcjonują czytelnie Towarzystwa im. A. Kaczkowskiego, są zdominowane przez moskalofilów. Znali tytuły czasopism moskalofilskich.

Jeszcze przed wojną władze austriackie wyznaczyły lokalizację obozów internowania dla moskalofilów, a kontrwywiad przygotował listy osób podejrzanych o sprzyjanie Rosji. Natychmiast po wybuchu wojny wojsko austriackie dokonało masowych aresztowań we wsiach łemkowskich. Osoby najbardziej znienawidzone przez władze austriackie były rozstrzeliwane. Taki los spotkał Maksyma Sandowycza. Został rozstrzelany na dziedzińcu więzienia w Gorlicach 6 września 1914 r. Pozostałych kierowano głównie do obozu internowania w Terezynie na terenie Czech.

W 1914 r. wojska carskie wdarły się w głąb Galicji, osiągając w listopadzie linię Tarnów–Gorlice. Większa część północnej Łemkowszczyzny znalazła się wówczas pod okupacją rosyjską. Mieszkańcy wsi łemkowskich entuzjastycznie witali żołnierzy carskich, traktując ich jak wyzwolicieli. Wraz z żołnierzami przybywali duchowni prawosławni, którzy zajmowali cerkwie. Wojskowe rządy rosyjskie w okupowanej Galicji były brutalne. Wprowadzono język rosyjski jako urzędowy. Starano się wyrugować całkowicie język ukraiński z życia społecznego. Grekokatolikom usiłowano narzucać prawosławie. Władze okupacyjne dokonywały aresztowań ukraińskich działaczy narodowych, których wywożono w głąb Rosji.

W maju 1915 r. wojska austriackie i niemieckie przystąpiły jednak do ofensywy, w wyniku której carska armia została wyparta z Galicji. Po powrocie rządów austro-węgierskich na Łemkowszczyźnie rozpętało się małe piekło. Żołnierze austriaccy traktowali wszystkich Łemków jako zdrajców. Szczególnie chętne do wymierzania „kary” „moskalofilom” były zwłaszcza oddziały składające się z Węgrów. Nastąpiły zbiorowe chłosty i egzekucje. Dokonywano masowych aresztowań.

W 1915 r. możliwości przyjmowania kolejnych internowanych przez obóz w Terezynie wyczerpały się. Osoby internowane na Łemkowszczyźnie kierowano do innych obozów. Złowrogą sławę wśród Łemków zyskał obóz Talerhof koło Grazu w austriackiej Styrii. Przez obóz ten przeszło, w okresie jego funkcjonowania, około 20 tys. internowanych, głównie moskalofilów

z Galicji i Bukowiny. Wśród nich około 1915 Łemków¹⁶. Byli to przede wszystkim duchowni i przedstawiciele inteligencji. W obozie przetrzymywano także jeńców rosyjskich. Talerhof nie był obozem zagłady, podobnym do tworzonych przez nazistów w okresie II wojny światowej, warunki egzystencji internowanych jednak były w nim bardzo trudne. Brakowało żywności i pomocy medycznej. We znaki dawała się surowa, alpejska zima. W obozie zmarło około 1756 internowanych osób, wśród nich 168 Łemków. Łącznie w austriackich obozach przebywało w okresie I wojny światowej około 5 tys. Łemków. Po wojnie Łemkowszczyzna znalazła się w granicach Rzeczypospolitej Polskiej i Czechosłowacji.

W wyniku rewolucji bolszewickiej w Rosji działająca w diasporze rosyjska Cerkiew prawosławna utraciła dotychczasowe wsparcie materialne i polityczne. Zarazem jednak duża liczba „białych” Rosjan udała się na emigrację. Wśród nich było wielu duchownych prawosławnych, którzy wzmocnili Cerkiew w diasporze. O tym, jak istotny był to czynnik, świadczy, że w Serbii w okresie międzywojennym pojawiło się zjawisko konwersji na prawosławie tamtejszych Łemków. Nie przybrało wprawdzie masowego charakteru, lecz był to fakt znamieny. Łemkowscy grekokatolicy byli przez wiele lat „odporni” na propagandę serbskiego prawosławia. Część tej społeczności okazała się jednak podatna na agitację prawosławia rosyjskiego. W Serbii (zwłaszcza w Belgradzie) istniało silne skupisko „białej” emigracji rosyjskiej¹⁷.

W Czechosłowacji Cerkiew prawosławna kontynuowała akcję misyjną w środowisku łemkowskim, lecz przynosiła ona niewielkie rezultaty. Był to przede wszystkim efekt przemian w tamtejszej Cerkwi grekokatolickiej, która uległa żywiołowej „rusinizacji”. W liturgii przywrócono język starocerkiewno-słowiański. Od 1926 r. diecezją preszowską kierował biskup Pavol Gojdič (1888-1960), wybitny kapłan, którego cechowała głęboka wiara, osobista odwaga i przywiązanie do ziemi rodzinnej oraz swoich łemkowskich rodaków. Uporządkował on sytuację wewnętrzną Cerkwi. Językiem oficjalnym uczynił „ruszkyj jazyk”, nazywany potocznie „jazycziem”, uważany przez ludność łemkowską Preszowszczyzny za język literacki. Konsekwentnie przeciwstawiał się żądaniom nacjonalistów słowackich, aby językiem cerkiewnym uczynić słowacki.

¹⁶ Р о р. *Malé dejiny Rusinov* s. 63.

¹⁷ О. Р у м я н ц е в. *Питання національної дентичності русинів і українців Югославії (1918-1991)*. München–Berlin: Verlag Otto Sagner 2010 s. 129.

Swoje polityczne stanowisko biskup Pavol Gojdič określił następująco: „Nie jestem Rosjaninem ani Ukraińcem. Jestem Rusinem, który chce na tej ziemi żyć i umrzeć. Moim celem jest osiągnięcie dla mojego rusińskiego narodu spokoju oraz rozwoju gospodarczego i kulturalnego”¹⁸. Takie stanowisko odpowiadało zarówno władzom czechosłowackim, które wspierały biskupa, jak i większości społeczności łemkowskiej w tym kraju. Zwolennicy prawosławia utracili dotychczasowe argumenty propagandowe.

W Rzeczypospolitej Polskiej po zakończeniu I wojny światowej nadal utrzymywały się wśród Łemków silne nastroje „moskalofilskie”. Dyktatura bolszewicka w Rosji nie wpłynęła na ich osłabienie, ponieważ system ten uważano za przejściowy i oczekiwano szybkiego upadku rządów bolszewickich. W Rzeczypospolitej osiedliła się duża liczba uchodźców z Rosji, w tym wielu duchownych prawosławnych, którzy wzmocnili miejscową Cerkiew. W 1923 r. Metropolita Warszawy i całej Polski został wybrany Dionizy (Konstanty Nikołajewicz Waledyński), dotychczasowy biskup krzemieniecki¹⁹. Starannie wykształcony, dysponujący doświadczeniem politycznym był zarazem człowiekiem żarliwej wiary, gorliwym misjonarzem.

Metropolita Dionizy patronował osobiście akcji misyjnej na Łemkowszczyźnie w okresie II Rzeczypospolitej. Próba stworzenia struktur Cerkwi prawosławnej w tym regionie podjęta przed I wojną światową zakończyła się niepowodzeniem. W 1921 r. liczba prawosławnych Łemków nie przekraczała w Rzeczypospolitej 100 osób²⁰. Sympatie do prawosławia nadal były jednak żywe w tej społeczności.

W latach dwudziestych, w parafiach greckokatolickich na Łemkowszczyźnie dochodziło nagminnie do konfliktów między wiernymi i duchowieństwem. Można sądzić, że przynajmniej część była celowo prowokowana przez środowiska „moskalofilskie”, które starały się podburzyć wiernych przeciwko greckokatolickim proboszczom. Duchownym zarzucano najczęściej pobieranie zbyt wysokich opłat za posługi religijne. Był to „chwytliwy” argument w ubogiej społeczności, dla której każda opłata była zbyt wysoka.

¹⁸ P o p. *Malé dejiny Rusinov* s. 95.

¹⁹ S. D u d r a. *Metropolita Dionizy (Waledyński) 1876-1960*. Warszawa: Warszawska Metropolia Prawosławna 2010.

²⁰ T e n ż e. *Metropolita Dionizy wobec życia religijnego prawosławnych Łemków*. W: *Łemkowie, Bojkowie, Rusini – historia, współczesność, kultura materialna i duchowa*. T. III. Red. S. Dudra, B. Halczak, R. Drozd, I. Betko, M. Šmigel'. Głogów: Drukarnia Wydawnictwo „Druk-Ar” 2010 s. 17.

Celem szczególnej nagonki środowisk „moskalofilskich” byli młodzi duchowni grekokatolicy, kierowani na Łemkowszczyznę przez biskupstwo w Przemyślu. Oskarżano ich o „wynaradawianie” Łemków. Duchownych tych cechował często głęboki patriotyzm ukraiński. Dążyli do upowszechniania wśród swoich parafian ukraińskiej tożsamości narodowej. Nie rozumieli jednak specyfiki ludności łemkowskiej. Oburzenie wiernych wywoływało zwłaszcza zastępowanie w liturgii słów staro-cerkiewno-słowiańskich ukraińskimi. Tymczasem wielu księży zastępowało tradycyjne błogosławieństwo: „wsich was prawosławnych chrystyjan” nowym tekstem: „wsich was prawowirnych chrystyjan”. Ze strony dużej części Łemków był to niedopuszczalny zamach na tradycję.

Po dłuższym przygotowaniu terenu „moskalofile” mogli przystąpić do formalnego stworzenia struktur Cerkwi prawosławnej na Łemkowszczyźnie. Dnia 16 listopada 1926 r. mieszkańcy łemkowskiej wsi Tylawa w powiecie krośnieńskim, zgromadzeni na wiecu, ogłosili swe przejście do Cerkwi prawosławnej²¹. Wkrótce podobne wiece odbyły się w wielu innych miejscowościach. Czasami konwersji dokonywała cała miejscowość. W miejscowości Izby przeszedł na prawosławie nawet miejscowy kapłan grekokatolicki. Częściej jednak na konwersję decydowała się tylko część mieszkańców. Do łemkowskich wsi, w których dokonano konwersji, natychmiast kierowano duchownych prawosławnych, a metropolita Dionizy podjął starania o zalegalizowanie nowych parafii swej Cerkwi przez władze państwowe.

Konwertyci zażądali od proboszczów grekokatolickich opuszczenia wsi i przekazania prawosławnym gmachów cerkwi i plebanii wraz z wyposażeniem. Było to niezgodne z prawem państwowym. Wobec odmowy prawosławni podejmowali próby zajęcia świątyń siłą. Przez Łemkowszczyznę przetoczyła się fala napadów na cerkwie i plebanie²². Usiłowano wypędzić dotychczasowych duchownych, wykradano naczynia liturgiczne, okupowano cerkwie. Dochodziło do bójek, ponieważ grekokatolicy starali się bronić swoich parafii. Nierzadko porządek musiała przywracać policja.

W marcu i kwietniu 1928 r. władze państwowe zatwierdziły oficjalnie istnienie sześciu etatowych parafii prawosławnych na Łemkowszczyźnie. W kolejnych latach liczbę tą zwiększano, ponieważ następowały przypadki konwersji wyznaniowej w kolejnych wsiach. Proces ten trwał do 1933 r. W 1934 r.

²¹ Tamże s. 16.

²² J. M o k l a k. *Łemkowszczyzna w Drugiej Rzeczypospolitej. Zagadnienia polityczne i wyznaniowe*. Kraków: Towarzystwo Wydawnicze „Historia Iagellonica” 1997 s. 94-95.

Cerkiew prawosławna notowała na Łemkowszczyźnie 17 577 wiernych²³. Stanowili oni 15-20% ludności łemkowskiej w Rzeczypospolitej. Ogromna większość Łemków pozostała wierna Cerkwi greckokatolickiej.

W następnych latach zasięg prawosławia nie zwiększał się. Nie przybywali nowi konwertyci, a część wiernych powróciła do grekokatolicyzmu. Łemkowie przekonali się, że różnica między duchownymi obu zwaśnionych obrządków nie była wielka. Duchowni prawosławni pobierali również opłaty za posługę religijną. Parafie prawosławne były zresztą mniejsze i musiały dopiero wznosić budynki świątyn i plebanii. Powodowało to większe obciążenie finansowe parafian. Duchownymi prawosławnymi byli Białorusini, Rosjanie lub Ukraińcy z Wołynia, dla Łemków bardziej obcy niż Ukraińcy ze wschodniej Galicji.

Postawa polskich władz państwowych wobec konfliktu religijnego na Łemkowszczyźnie była niejednoznaczna. Nie przeciwdziałano prawosławnej akcji misyjnej wśród Łemków. W realiach II Rzeczypospolitej stanowiło to ewenement. Polityka państwa polskiego wobec Cerkwi prawosławnej była bowiem generalnie nacechowana niechęcią. Władze dążyły do ograniczania wpływów prawosławia w Rzeczypospolitej, nie cofając się niekiedy przed stosowaniem radykalnych metod²⁴. Niemniej nie dopuszczono do przejęcia przez prawosławnych konwertytów mienia Cerkwi greckokatolickiej na Łemkowszczyźnie, co poważnie ograniczyło zakres konwersji. Zgodnie z postanowieniami Konkordatu z 1925 r. władze zobowiązane były do ochrony majątku Kościoła katolickiego, którego częścią była Cerkiew greckokatolicka. Przede wszystkim jednak państwo polskie nie było zainteresowane propagowaniem wśród Łemków rosyjskiej tożsamości narodowej.

Polska dyplomacja podjęła natomiast w Watykanie starania o odłączenie Łemkowszczyzny od greckokatolickiego biskupstwa w Przemyślu i powołanie w tym regionie odrębnej prowincji kościelnej. Dnia 10 lutego 1934 r. papież Pius XI powołał do życia Apostolską Administrację Łemkowszczyzny (AAL). W jej skład weszło 9 dekanatów ze 111 parafiami i 11 samodzielnych wikariatami²⁵. Siedzibą był początkowo Rymanów, a od 1937 r.

²³ D u d r a. *Metropolita Dionizy wobec życia religijnego prawosławnych Łemków* s. 17.

²⁴ K. G r z e s i a k. *Diecezja lubelska wobec prawosławia w latach 1918-1939*. Lublin: Wyd. Archidiecezji Lubelskiej „Gaudium” 2010.

²⁵ S. W y r e m b e l s k i. *Kwestia kształcenia duchowieństwa dla Apostolskiej Administratury Łemkowszczyzny*. W: *Łemkowie, Bojkowie, Rusini – historia, współczesność, kultura materialna i duchowa*. T. IV. Cz. 2. Red. S. Dudra, B. Halczak, R. Drozd, I. Betko, M. Śmigiel. Słupsk–Zielona Góra: Drukarnia Wydawnictwo „Druk-Ar” 2012 s. 441.

Sanok. Prowincją administrowali duchowni orientacji „moskalofilskiej” (początkowo ks. Wasyl Masciuch, później Jakow Medwedycykyj). Uboga Łemkowszczyzna nie była w stanie utrzymać odrębnej prowincji kościelnej. Funkcjonowanie AAŁ było uzależnione od dotacji państwowych, co spowodowało, że kierownictwo prowincji było całkowicie uległe wobec polskich władz²⁶.

Odwołano z Łemkowszczyzny niektórych księży, znanych z propagowania ukraińskiej świadomości narodowej. Trudno było ich jednak zastąpić duchownymi orientacji „łemkowskiej” z powodu niewielkiej liczebności. Należało wykształcić nowych. W grekokatolickich seminariach duchownych w diecezji przemyskiej panował jednak zdecydowanie ukraiński duch. Kandydatów do stanu duchownego (alumnów) z Łemkowszczyzny kierowano zatem do rzymskokatolickich seminariów duchownych. Szybko okazało się jednak, że młodzi ludzie przebywający w obcym i niechętnym często otoczeniu nie tylko nie ulegali polonizacji, ale uświadamiali sobie w większym stopniu poczucie własnej odrębności i niekiedy odkrywali ukraińską tożsamość²⁷. Władze państwowe planowały osadzanie na Łemkowszczyźnie duchownych narodowości polskiej, którzy zmieniliby uprzednio wyznanie na grekokatolickie. Na przeszkodzie realizacji tych planów stanął wybuch II wojny światowej.

Po II wojnie światowej nastąpiła kolejna faza konwersji Łemków na prawosławie. Tym razem była ona wymuszona przez władze komunistyczne. Zarówno w Polsce, jak i w Czechosłowacji zlikwidowano Cerkiew grekokatolicką. Wiernym pozostawał wybór między Kościołem rzymskokatolickim a Cerkwią prawosławną. Często wybierali prawosławie. Kiedy jednak w Polsce w 1956 r. przywrócono (w ograniczonym zakresie) grekokatolicką posługę duszpasterską, wielu Łemków powróciło do grekokatolicyzmu. W Czechosłowacji podobny proces nastąpił po 1968 r. Pełna normalizacja sytuacji prawnej Cerkwi grekokatolickiej w Polsce i Czechosłowacji nastąpiła dopiero po upadku systemu komunistycznego.

Odradzanie się Cerkwi grekokatolickiej w Polsce po 1956 r. spowodowało w środowisku łemkowskim swoistą „wojnę o dusze” między grekokatolicyzmem a prawosławiem. Jej przebieg był niekiedy gwałtowny, zwłaszcza na Łemkowszczyźnie. W wyniku akcji „Wisła” w regionie tym

²⁶ B. Wójtowicz-Huber. *Władze polskie wobec sytuacji wyznaniowej na Łemkowszczyźnie w okresie międzywojennym*. W: *Łemkowie, Bojkowie, Rusini – historia, współczesność, kultura materialna i duchowa*. T. IV. Cz. 2. Red. S. Dudra, B. Halczak, R. Drozd, I. Betko, M. Śmigiel. Słupsk–Zielona Góra: Drukarnia Wydawnictwo „Druk-Ar” 2012 s. 435.

²⁷ W y r e m b e l s k i. *Kwestia kształcenia duchowieństwa* s. 444.

uległy likwidacji zarówno struktury Cerkwi greckokatolickiej, jak i prawosławnej. Wyjątkowa była sytuacja parafii greckokatolickiej w Komańczy w powiecie sanockim. Część łemkowskich mieszkańców tej wsi uniknęła wysiedlenia w ramach akcji „Wisła”, w tym również miejscowy kapłan greckokatolicki Emilian Kałeniuk. Parafia mogła funkcjonować. Był to ewenement w całym „bloku radzieckim”.

Władze komunistyczne w południowo-wschodniej Polsce odnosiły się wrogo zarówno do grekokatolicyzmu, jak i prawosławia. Po 1956 r. nastąpiły jednak powroty ludności łemkowskiej na ziemię przodków. Wobec coraz bardziej realnego „niebezpieczeństwa” odrodzenia się grekokatolicyzmu na Łemkowszczyźnie władze komunistyczne uznały jednak prawosławie za swoiste „mniejsze zło”. W 1958 r. prawosławie w tym regionie poczęło się odradzać²⁸. W latach 1958-1959 utworzono 14 placówek duszpasterskich w miejscowościach Bartne, Blechnarka, Bodaki, Bóbrka, Hańczowa, Hłomcza, Kalników, Kłokowice, Kwiatów, Młodowice, Regetów Niżny, Sanok, Wysowa, Zagórz. W 1959 r. powołany został prawosławny dekanat rzeszowski. W następnych latach powstawały kolejne parafie prawosławne w regionie. W 1983 r. ustanowiono prawosławną diecezję przemysko-nowosądecką z siedzibą w Sanoku.

Aktywność Cerkwi prawosławnej na Łemkowszczyźnie wywołała reakcję Kościoła rzymskokatolickiego. Duchownym greckokatolickim umożliwiono prowadzenie pracy duszpasterskiej w placówkach rzymskokatolickich w tym regionie. W faktyczne użytkowanie grekokatolików przekazano niektóre cerkwie przejęte w 1947 r. przez Kościół rzymskokatolicki. W 1973 r. na obszarze województwa rzeszowskiego funkcjonowało 12 nieoficjalnych placówek greckokatolickich, nieuznawanych przez państwo. Proces odbudowy Cerkwi greckokatolickiej na Łemkowszczyźnie zintensyfikował się w latach osiemdziesiątych.

Następstwem „powrotu” obu wyznań wschodniego obrządku na Łemkowszczyznę był konflikt o świątynie. Władze przekazały prawosławnym część dawnych cerkwi greckokatolickich. Wywoływało to protesty ze strony katolików. Do najbardziej znanych należały konflikty w Hołmczy (powiat sanocki), Kalnikowie (powiat przemyski), Kunkowej, Rozdzielu (powiat gorlicki), Polanach (powiat jasielski)²⁹.

²⁸ R. D r o z d. *Ukraińcy w Polsce wobec swojej przeszłości (1947-2005)*. Słupsk–Warszawa: Tyrsa 2013 s. 98.

²⁹ Tamże s. 102.

Przedmiotem sporu stała się również cerkiew w Komańczy. W 1961 r. zmarł ks. Emilian Kałeniuk. Jego obowiązki przejął wikary ks. Zenon Złoczowski. Cerkiew jednak została zamknięta i opieczętowana. Władze ogłosiły, że świątynia stanowi „mienie opuszczone” i przechodzi na własność państwa. Wówczas miejscowy proboszcz rzymskokatolicki, ks. Stanisław Porębski, udostępnił grekokatolikom świątynię rzymskokatolicką. Uczynił tak mimo pogroźek ze strony władz. Parafia grekokatolicka mogła kontynuować działalność. W 1962 r. świątynię grekokatolicką w Komańczy władze przekazały Cerkwi prawosławnej, licząc, że miejscowi Łemkowie zwrócą się w stronę prawosławia. Ogromna większość miejscowych grekokatolików pozostała jednak wierna swemu wyznaniu. W 1988 r. konsekrowano w Komańczy nową świątynię grekokatolicką.

Sporowokowany przez komunistyczne władze spór między Cerkwią prawosławną i grekokatolicką o świątynię trwał jeszcze w III Rzeczypospolitej. Został on zakończony w 2008 r. podpisaniem porozumienia między obiema Cerkwiami oraz rządem³⁰. Wszystkie strony zdecydowały się na ustępstwa. Efektem porozumienia było uchwalenie w 2009 r. przez Sejm RP Ustawy o uregulowaniu stanu prawnego niektórych nieruchomości pozostających we władaniu Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego. Ustawa weszła w życie w 2010 r.

Rezultatem opisywanych przemian jest zróżnicowanie wyznaniowe społeczności łemkowskiej. Na Ukrainie wyznanie Łemków jest uzależnione głównie od regionu, w którym zamieszkują: w Galicji i na Zakarpaciu są na ogół grekokatolikami; na Wołyniu i we wschodnich regionach przeważają prawosławni. W Polsce stosunek między Łemkami grekokatolikami i prawosławnymi przedstawia się, zdaniem większości badaczy, w proporcji 3:2³¹. Na Łemkowszczyźnie odsetek prawosławnych jest wyższy. Stosunek liczbowy grekokatolików do prawosławnych wynosi tam 4:3.

Na Słowacji większość Łemków jest związana z tamtejszą Cerkwią grekokatolicką. Trzeba jednak podkreślić, że między Cerkwią grekokatolicką funkcjonującą na Ukrainie i w Polsce a Cerkwią na Słowacji istnieje ogromna różnica. Cerkiew na Słowacji uległa niemal całkowitemu zesłowaczeniu. Język słowacki używany jest nawet w liturgii. Na Ukrainie zaś i w Polsce grekokatolicyzm ma charakter zdecydowanie ukraiński. Poza tym

³⁰ A. Stachowiak. *Spór o 24 pounickie cerkwie na Podkarpaciu jako „soczewka” dylematów tożsamościowych Łemków*. W: *Łemkowie, Bojkowie, Rusini – historia, współczesność, kultura materialna i duchowa*. T. IV. Cz. 2 s. 346.

³¹ Tamże s. 337.

wielu Łemków w Polsce i na Słowacji przeszło na rzymski katolicyzm lub wybrało bezwyznaniowość. W Ameryce potomkowie łemkowskich emigrantów zasilili nierzadko szeregi różnych Kościołów protestanckich.

Przemianom o charakterze religijnym towarzyszyły w środowisku łemkowskim przemiany tożsamości narodowej. Proces przyjmowania ukraińskiej tożsamości narodowej przebiegał w środowisku łemkowskim wolniej niż w innych grupach przynależnych do etnosu ukraińskiego. Do czasów I wojny światowej pozostawali oni na ogół „moskalofilami”. Wiary Łemków w Świętą Rusz nie zniszczyła nawet rewolucja bolszewicka.

W latach trzydziestych XX wieku coraz bardziej oczywistym stawało się jednak, że rządy komunistyczne w Rosji nie zakończą się szybko. Wśród części łemkowskich „moskalofilów” pojawiły się tendencje prokomunistyczne. Najbardziej widoczne były one w USA, gdzie w latach 1929-1931 powstała organizacja Łemko Sojuz (Lemko Association of the USA and Canada) o obliczu prokomunistycznym i proradzieckim³². Dla większości Łemków idee komunistyczne były jednak niemożliwe do akceptacji. Poza tym komuniści radzieccy uważali ludność łemkowską za przynależną do narodu ukraińskiego. Stanowisko takie popierała również Komunistyczna Partia Czechosłowacji, blisko związana z Moskwą.

W okresie międzywojennym w środowiskach „moskalofilijskich” w Czechosłowacji i Polsce wystąpiła tendencja do ewolucji w kierunku karpatorusinizmu, zakładającego odrębność narodową Karpackich Rusinów. Tą nazwą określano ludność Zakarpacia oraz Łemkowszczyzny.

Praca ukraińskich działaczy narodowych w środowisku łemkowskim przynosiła jednak również efekty. Duża część Łemków, zwłaszcza we wschodniej części regionu, przyjęła ukraińską tożsamość narodową. W okresie międzywojennym w społeczności łemkowskiej powstał podział na Łemków-Ukraińców oraz Łemków-Rusinów, nazywających siebie również autonomistami. Podział ten przetrwał do czasów współczesnych. Istnieje w Polsce, na Ukrainie i Słowacji oraz w środowisku łemkowskiej diaspory.

Po II wojnie światowej w ZSRR, w Polsce i w Czechosłowacji traktowano Łemków konsekwentnie jako przynależnych do narodu ukraińskiego. Tendencje karpatorusińskie były zwalczane. Po upadku komunistycznej dyktatury nastąpiło w niektórych środowiskach ich odrodzenie. Głównym ośrodkiem współczesnego karpatorusinizmu, nazywanego na Ukrainie neorusiniz-

³² P.J. Best. *Łemko-Sojuz USA i Kanady*. W: *Łemkowie, Bojkowie, Rusini – historia, współczesność, kultura materialna i duchowa*. T. II. Red. S. Dudra, B. Halczak, I. Betko, M. Šmigel'. Zielona Góra-Słupsk: Drukarnia Wydawnictwo „Druk-Ar” 2009 s. 29-37.

mem, jest Zakarpacie. Jest to ruch bardzo niejednorodny. Wołodimir Pipasz, ukraiński badacz neorusinizmu, wyróżnia w nim cztery główne nurty³³. Na Słowacji i w Polsce dominuje nurt, którego czołowym ideologiem jest kanadyjski historyk i politolog pochodzenia łemkowskiego Paul Robert Magocsi. W przeszłości był on zorientowany na Czechosłowację, a jego celem była odbudowa państwa czechosłowackiego w granicach z 1938 r. Współcześnie jest on zorientowany na Słowację. Pipasz wyróżnia w neorusinizmie także nurt prorosyjski, prowęgierski oraz „nomenklaturowy”, którego celem jest uzyskanie jak największej niezależności przez rządzącą na ukraińskim Zakarpaciu nomenklaturę biurokratyczną.

Dokładne ustalenie liczebności ludności łemkowskiej w Polsce i na Słowacji oraz określenie ich tożsamości narodowej jest obecnie niemożliwe. Precyzyjnych danych dostarczają jedynie wyniki spisów powszechnych, do których trzeba się jednak odnosić z pewną ostrożnością.

W 2001 r. podczas spisu powszechnego w państwie słowackim narodowość ukraińską zadeklarowało 10 814 respondentów, a rusińską 24 201. Łącznie obie narodowości deklarowało 35 015 osób³⁴. Jednocześnie 62 786 respondentów jako swój język ojczysty podało rusiński lub ukraiński (54 907 – rusiński, 7 879 – ukraiński). Według Mikulaša Mušinki, wybitnego znawcy problematyki, spośród około 90 tys. mieszkańców historycznej Łemkowszczyzny, po słowackiej stronie Rusini stanowią obecnie niespełna czwartą część, chociaż większość mieszkańców tego regionu jest pochodzenia łemkowskiego (rusińskiego)³⁵.

W Rzeczypospolitej Polskiej w trakcie spisu powszechnego przeprowadzonego w 2002 r. narodowość ukraińską deklarowało 30 957 obywateli Polski, a łemkowską 5 863 osoby³⁶. Największym skupiskiem ludności, deklarującej narodowość łemkowską były wówczas okolice Legnicy na Dolnym Śląsku. Narodowość „łemkowską” deklarowano wówczas przede

³³ В. П і п а ш. *Феномен регіонального сепаратизму в Закарпатті*. Мукачево: Карпатська вежа 2009.

³⁴ S. K o n e č n ý. *Postavenie Rusinov a Ukrajincov na Slovensku v dvadsiatom storočí a jeho determinanty*. W: *Łemkowie, Bojkowie, Rusini – historia, współczesność, kultura materialna i duchowa*. T. III s. 104.

³⁵ M. M u š i n k a. *Rusini-Ukrajinci na Slovensku po pade komunistickeho režimu v roku 1989*. W: *Mniejszości narodowe w Europie Środkowo-Wschodniej po upadku komunizmu*. Red. B. Halczak. Zielona Góra: Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego 2006 s. 304.

³⁶ M. B a r w i ń s k i. *Rozmieszczenie i liczebność Łemków w Polsce na podstawie wyników spisu powszechnego z 2002 roku – uwarunkowania i kontrowersje*. W: *Łemkowie, Bojkowie, Rusini – historia, współczesność, kultura materialna i duchowa*. T. II s. 20.

wszystkim w powiatach polkowickim, lubińskim, legnickim i bolesławieckim. Na wskazanym obszarze narodowość łemkowską deklarowało 2 564 respondentów, a ukraińską 840 osób. To także przede wszystkim Łemkowie.

Stosunkowo znaczna liczba osób zadeklarowała narodowość łemkowską na obszarze historycznej Łemkowszczyzny. W gminach: Krynica-Zdrój, Muszyna, Uście Gorlickie, Sękowa, Ropa, Lipinki, Osiek Jasielski, Krempna, Dukla, Komańcza, Gorlice taką deklarację złożyły podczas wspomnianego spisu 1 642 osoby, a 789 osób zadeklarowało narodowość ukraińską.

Gminę Uście Gorlickie można – w świetle danych spisowych – uznać za najbardziej „łemkowską” w Polsce. Taką narodowość zadeklarowało 11,6% mieszkańców gminy (725 osób). Z kolei w gminie Komańcza deklaracje narodowości „łemkowskiej” (35 osób) znacznie ustępowały deklaracjom narodowości ukraińskiej (521 osób).

W 2011 r. w trakcie spisu powszechnego na Słowacji narodowość ukraińską zadeklarowało 7 430 respondentów, a rusińską 33 482. Łącznie obie narodowości zadeklarowało 40 912 respondentów.

W trakcie przeprowadzonego w tym samym 2011 r. spisu powszechnego w Polsce respondenci po raz pierwszy mieli możliwość wskazania przynależności do dwóch narodowości. Ukraińską tożsamość narodową zadeklarowało 48 tys. respondentów, a 10 tys. łemkowską³⁷. Pewna liczba respondentów zadeklarowała obie tożsamości (ukraińską i łemkowską) jednocześnie. Oficjalne dane nie zawierają informacji, jak liczna była to grupa, lecz analiza danych pozwala stwierdzić, że było to około 2 tys. respondentów. Obie narodowości zadeklarowało zatem 56 tys. respondentów.

Wyniki spisu powszechnego z 2002 r. wskazują na związek tożsamości narodowej Łemków z wyznaniem. Zarówno okolice Legnicy na Dolnym Śląsku, jak i historyczna Łemkowszczyzna to duże skupisko Łemków prawosławnych. Właśnie w tych regionach najwięcej respondentów zadeklarowało narodowość łemkowską. W gminie Uście Gorlickie, gdzie religijnie przeważają prawosławni, przeważają też łemkowskie deklaracje narodowe, natomiast w gminie Komańcza, gdzie przeważają grekokatolicy, więcej jest deklaracji ukraińskich.

Można również wskazać przykłady powiatów, w których osiedlono, w ramach akcji „Wisła”, znaczną liczbę rodzin łemkowskich, lecz nie powstały tam, z różnych przyczyn, parafie prawosławne lub grekokatolickie

³⁷ www.stat.gov.pl (dostęp: 21.10.2013).

(np. powiat pilski na Pomorzu)³⁸. Ludność łemkowska związała się tam z wyznaniem rzymskokatolickim. W trakcie spisu z 2002 r. w powiatach tych miały miejsce tylko pojedyncze deklaracje ukraińskie lub łemkowskie.

Tendencja widoczna w danych spisowych nie upoważnia jednak do wysuwania opinii, że każdy Łemko prawosławny automatycznie jest Karpatorusinem, grekokatolik – Ukraińcem, a przyjęcie katolicyzmu w wersji rzymskiej jest jednoznaczne z całkowitą polonizacją. Przewodniczącym Zjednoczenia Łemków, organizacji reprezentującej opcję proukraińską, jest Stefan Hładyk, będący wyznania prawosławnego, natomiast czołowym przedstawicielem nurtu karpatorusińskiego jest grekokatolik Jerzy Starzyński. Można także wskazać przykłady działaczy ukraińskich będących rzymskimi katolikami lub niezwiązanymi z żadnym wyznaniem. Realna rzeczywistość społeczna często nie mieści się w utrwalonych w świadomości społecznej schematach.

BIBLIOGRAFIA

- Barwiński M.: Rozmieszczenie i liczebność Łemków w Polsce na podstawie wyników spisu powszechnego z 2002 roku – uwarunkowania i kontrowersje. W: Łemkowie, Bojkowie, Rusini – historia, współczesność, kultura materialna i duchowa. T. II. Red. S. Dudra, B. Halczak, I. Betko, M. Śmigel. Zielona Góra-Słupsk: Drukarnia Wydawnictwo „Druk-Ar” 2009.
- Best P.J.: Łemko-Sojuz USA i Kanady. W: Łemkowie, Bojkowie, Rusini – historia, współczesność, kultura materialna i duchowa. T. II. Red. S. Dudra, B. Halczak, I. Betko, M. Śmigel. Zielona Góra-Słupsk: Drukarnia Wydawnictwo „Druk-Ar” 2009.
- Best P.J.: Cztery opcje narodowej identyfikacji karpatorusińskich imigrantów w Ameryce Północnej od późnego XIX do wczesnego XXI wieku (szkic oraz studium przypadku). W: Łemkowie, Bojkowie, Rusini – historia, współczesność, kultura materialna i duchowa. T. IV. Cz. 1. Red. S. Dudra, B. Halczak, R. Drozd, I. Betko, M. Śmigel. Słupsk-Zielona Góra: Drukarnia Wydawnictwo „Druk-Ar” 2012.
- Drozd R.: Polityka władz wobec ludności ukraińskiej w Polsce w latach 1944-1989. Warszawa: Tyrsa 2001.
- Drozd R. Ukraińcy w Polsce wobec swojej przeszłości (1947-2005). Słupsk-Warszawa: Tyrsa 2013.
- Dudra S.: Metropolita Dionizy (Waledyński) 1876-1960. Warszawa: Warszawska Metropolia Prawosławna 2010.
- Dudra S. Metropolita Dionizy wobec życia religijnego prawosławnych Łemków. W: Łemkowie, Bojkowie, Rusini – historia, współczesność, kultura materialna i duchowa. T. III. Red. S. Dudra, B. Halczak, R. Drozd, I. Betko, M. Śmigel. Głogów: Drukarnia Wydawnictwo „Druk-Ar” 2010.

³⁸ A. Słabig. *Przesiedleńcy z akcji „Wisła” w powiecie pilskim/trzcianeckim w latach 1947-1970*. W: Łemkowie, Bojkowie, Rusini – historia, współczesność, kultura materialna i duchowa. T. IV. Cz. 1 s. 307-331.

- Grzesiak K.: Diecezja lubelska wobec prawosławia w latach 1918-1939. Lublin: Wyd. Archidiecezji Lubelskiej „Gaudium” 2010.
- Kiryk F.: Tylicz. Ze studiów nad miastami i miasteczkami w rejonie osadnictwa łemkowskiego w okresie przedrozbiorowym. W: Łemkowie, Bojkowie, Rusini – historia, współczesność, kultura materialna i duchowa. Red. J. Czajkowski. Sanok: Muzeum Budownictwa Ludowego 1995.
- Konečný S.: Postavenie Rusinov a Ukrajincov na Slovensku v dvadsiatom storočí a jeho determinanty. W: Łemkowie, Bojkowie, Rusini – historia, współczesność, kultura materialna i duchowa. T. III. Red. S. Dudra, B. Halczak, R. Drozd, I. Betko, M. Šmigel. Głogów: Drukarnia Wydawnictwo „Druk-Ar” 2010.
- Konieczny Z.: Polacy i Ukraińcy na ziemiach obecnej Polski w latach 1918-1947 (zarys problematyki). Przemysł: Archiwum Państwowe 2010.
- Kwilecki A.: Problemy socjologiczne Łemków na Ziemiach Zachodnich. Uwagi teoretyczne i terminologiczne. „Kultura i Społeczeństwo” 1966 nr 3.
- Makar J.: Kwestia Bojków, Huculów, Łemków, Rusinów wobec problemu jedności narodu ukraińskiego. W: Łemkowie, Bojkowie, Rusini – historia, współczesność, kultura materialna i duchowa. Red. S. Dudra, B. Halczak, A. Ksenicz, J. Starzyński. Legnica-Zielona Góra: łemkowski Zespół Pieśni i Tańca „Kyczer” 2007.
- Moklak J.: łemkowszczyzna w Drugiej Rzeczypospolitej. Zagadnienia polityczne i wyznaniowe. Kraków: Towarzystwo Wydawnicze „Historia Iagellonica” 1997.
- Motyka G.: Tak było w Bieszczadach. Walki polsko-ukraińskie 1943-1948. Warszawa: Oficyna Wydawnicza Volumen 1999.
- Mušinka M.: Rusini-Ukrajinci na Slovensku po pade komunistického režimu v roku 1989. W: Mniejszości narodowe w Europie Środkowo-Wschodniej po upadku komunizmu. Red. B. Halczak. Zielona Góra: Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego 2006.
- Osadczy W.: Święta Ruś. Rozwój i oddziaływanie prawosławia w Galicji. Lublin: Wyd. Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej 2007.
- Pecuch M.: Tożsamość kulturowa Łemków w zachodniej Polsce i na Ukrainie. Studium porównawcze. Gorzów Wlkp.: Zjednoczenie Łemków, Koło w Gorzowie Wlkp. 2009.
- Піпаш В.: Феномен регіонального сепаратизму в Закарпатті. Мукачево: Карпатська вежа 2009.
- Pisuliński J.: Przesiedlenie ludności ukraińskiej z Polski do USRR w latach 1944-1947. Rzeszów: Wyd. Uniwersytetu Rzeszowskiego 2009.
- Pop I.: Malé dejiny Rusinov. Bratislava: Združenie Inteligencie Rusinov Slovenska [brw.].
- Pudło K.: łemkowie. Proces wrastania w środowisko Dolnego Śląska 1947-1985. Wrocław: Polskie Towarzystwo Ludoznawcze 1987.
- Reinfuss R.: łemkowie (opis etnograficzny). Odbitka z „Wierchy” (Kraków) 14:1936.
- Rieger J.: Słownictwo i nazewnictwo łemkowskie. Warszawa: Wyd. Naukowe „Semper” 1995.
- Румянцев О.: Питання національної дентичності русинів і українців Югославії (1918-1991). München–Berlin: Verlag Otto Sagner 2010.
- Słabig A.: Przesiedleńcy z akcji „Wisła” w powiecie piłskim/trzycieckim w latach 1947-1970. W: łemkowie, Bojkowie, Rusini – historia, współczesność, kultura materialna i duchowa. T. IV. Cz. 1. Red. S. Dudra, B. Halczak, R. Drozd, I. Betko, M. Šmigel. Słupsk-Zielona Góra: Drukarnia Wydawnictwo „Druk-Ar” 2012.
- Sowa A.L.: Stosunki polsko-ukraińskie 1939-1947. Kraków: Towarzystwo Sympatyków Historii 1998.
- Stachowiak A.: Spór o 24 pounickie cerkwie na Podkarpaciu jako „soczewka” dylematów tożsamościowych Łemków. W: łemkowie, Bojkowie, Rusini – historia, współczesność, kultura materialna i duchowa. T. IV. Cz. 2. Red. S. Dudra, B. Halczak, R. Drozd, I. Betko, M. Šmigel. Słupsk-Zielona Góra: Drukarnia Wydawnictwo „Druk-Ar” 2012.

- Šmigel M., Kruško Š.: Opcia. Proces opcie a presidlenia občanc Československa do ZSRR na zaklade československo-sovietskej dohody z 10. jula 1946. Prešov: Koordinačný výbor reopantov Slovenskej republiky v Prešove 2005.
- Wójtowicz-Huber B.: Konwersje Łemków na prawosławie w przededniu I wojny światowej – przesłanki polityczne, socjalne i kulturowe. (Maszynopis udostępniony przez autorkę).
- Wójtowicz-Huber B.: Władze polskie wobec sytuacji wyznaniowej na Łemkowszczyźnie w okresie międzywojennym. W: Łemkowie, Bojkowie, Rusini – historia, współczesność, kultura materialna i duchowa. T. IV. Cz. 2. Red. S. Dudra, B. Halczak, R. Drozd, I. Betko, M. Šmigel. Słupsk-Zielona Góra: Drukarnia Wydawnictwo „Druk-Ar” 2012.
- Wyrembelski S.: Kwestia kształcenia duchowieństwa dla Apostolskiej Administratury Łemkowszczyzny. W: Łemkowie, Bojkowie, Rusini – historia, współczesność, kultura materialna i duchowa. T. IV. Cz. 2. Red. S. Dudra, B. Halczak, R. Drozd, I. Betko, M. Šmigel. Słupsk-Zielona Góra: Drukarnia Wydawnictwo „Druk-Ar” 2012.

WPLYW WYZNANIA NA TOŻSAMOŚĆ NARODOWĄ ŁEMKÓW

Summary

Łemkowie zamieszkują pogranicze ukraińsko-słowacko-polskie. Od najdawniejszych czasów byli związani z chrześcijaństwem obrządku wschodniego (prawosławiem). W XVI i XVII wieku stali się unitami (grekokatolikami). W XIX i XX wieku część Łemków przeszła na wyznanie prawosławne. Większość pozostała jednak wierna Kościołowi grekokatolickiemu. Współcześnie Łemkowie wyznania grekokatolickiego najczęściej uważają się za przynależnych do narodu ukraińskiego. Łemkowie prawosławni najczęściej uważają się za odrębny naród.

Streścił Bohdan Halczak

Słowa kluczowe: grekokatolicyzm, Łemkowie, prawosławie.

INFLUENCE OF RELIGION ON LEMKO NATIONAL IDENTITY

Summary

Lemko inhabit the borderland between Ukraine, Slovakia, and Poland. Since ancient times they have been associated with the Eastern Rite Christianity (Orthodox). In the 16th and 17th centuries, they became Uniates (Greek Catholics). In the 19th and 20th century some of Lemko people passed to the Orthodox faith. Most, however, remained loyal to the Greek Catholic Church. Today, the Greek Catholic Lemkos usually think of themselves as members of the Ukrainian people. Orthodox Lemkos usually think of themselves as a separate nation.

Summarised by Bohdan Halczak

Key words: Greek Catholicism, Lemkos, Orthodoxy.